

Avi X Louis Villain, Michelangelo

złodniałem
wiec teraz idziemy zjeść
miałem głowę w chmurach
to tłumaczy hemitrace
będzie ogień
jak na samej górze Synaj
jeśli nie chcesz być najlepszy
to nawet nie zaczynaj!

Trzecia płyta
czyli zamykamy tryptyk
gdy pogrzebali marzenia
wyjebałem drzwi od krypty
w głowię mi zabłysła myśl że już zgasłem
musiałem się z nią przespać
ale niunia nie ma i za złe
sie skundlili przez papierki zwane forsa
a na tle tych kundli to ja jestem cane corso
Kiedyś te sny wydawały się odległe
Dziś nie bądź zły, że w końcu tu dobiegłem
Musze skończyć to co kiedyś się zaczęło
Oczu zzeram się z kopuła
Tak jak Michelangelo

Przed wami Avi, Louis Villain, Moya Label
A ze moja, to pewnie nie odejdę

Nie będę się prosić bo nikt mi ni c nie dał
moja matką jest Demeter, a ojcem był Dedal
sam jak Prometeusz, gdy daje ludziom ogień
i to na tyle, jeśli chodzi o mitologię
Nie będę się prosić bo nikt mi nic nie dał
moja matką jest Demeter, a ojcem był Dedal
sam jak Prometeusz, gdy daje ludziom ogień
i to na tyle, jeśli chodzi o mitologię

w moim domu dochodziło do rękodzieł
a ze sztuką obcowałem prawie co dzień
nie jestem raperem – to kurwa, po pierwsze
po drugie nie nawijam, tylko recytuję wiersze
a gdy to robię, to nikt mmi nie przerywa
bo na ich poprzeczce, mógłbym wytrzepać se dywan
lepiej zejdz mi mordy z drogi
to ile zepsułem krwi wyjdzie na morfologii

suki chcą się wozić, mercem lub audiolą
a jak zakłuło cie serce, to od tego jest kardiolog
pozamykam mordy, tak ze nic nie powiedzą
nasza sztuka, spécialité de la maison